

# Andy, Czyje to wersy? (feat. Jeleń, prod. HOMAG)

Znów wjechała z buta jesień i pogoda jest barowa  
Nie wiem czy to przeziębienie, czy trzeba resuscytować mnie już  
Nie trzeba, wszystko oko  
Nie chcesz mówić, nic nie mów  
Nie czekam na trzeci lockdown, wiem jak było rok temu  
Wciąż w biegu, nie, że hajs chce  
Zwyczaj mam, że rzucam wolne kiedy jadę autem  
Dzisiaj jakoś czuje się inaczej nie jak zawsze  
Dzisiaj jakoś czekam ja, dzisiaj znaczy w czwartek  
Dzisiaj czekam ja, nie oni na mnie, jak najbardziej 042  
Mam klasę, styl życia, bit otwarty w nowej karcie  
Widzę dworzec z okna, ludzi, net zamulił, dobra  
U mnie lato, "co jest?" myślę, u mnie wciąż na farcie, spontan  
Katuje rap jak Blunt to fokie na kątach  
Opluły labele mnie jak chciałem bardziej kontakt  
Co to znowu za melodia? Znam ją  
Ktoś to musi sprzątać, byle kto  
Z wielkich odkryć tylko odkryty tyłek, zło  
Czyje to wersy?

Czyje to są wersy jak nawijasz znów o hajsie raper?  
Czyje to są wersy i kto jeszcze tego słucha?  
Ile razy można katować te same sample?  
Czyje to jest życie? Showbiznes, nie chrom na murach  
Czyje to są wersy jak nawijasz znów o hajsie raper?  
Czyje to są wersy i kto jeszcze tego słucha?  
Ile razy można katować te same sample?  
Czyje to jest życie? Showbiznes, nie chrom na murach

Co drugi raper niewolnikiem, podporządkowani batom  
Zmikowali tyle dragów, że zdziwił realizator się  
Ty przecież dobrze wiesz, że to nieprawda  
Jedynym narkotykiem dla nich jest gawiedzi aplauz  
Prędzej wody w usta niż za wami murem  
Pośród sztucznych uśmiechów i nadpękniętych sumień  
Głos rozsądku zdechł jak pies gdzieś w medialnym szumie  
Niby ten sam język ale nic nie rozumiem  
A tutaj kontent być jednakie jest z groteską  
Bo albo kradniesz, albo kłamiesz, że kradniesz  
Albo latasz z sam wiesz czym, bo szczęście daje sam wiesz co  
Nawet jak nie kreślisz wersów to bo bary w bagnie  
Też niosę krzyż, ale boska pomoc jest mi zbędna  
A losu mego nie wyczyta z ręki cyganeria  
Absolwent katolickiej szkoły, ale z ust leci herezja  
Ostatnia rzecz to emerytura na tych brudnych pętłach

Czyje to są wersy jak nawijasz znów o hajsie raper?  
Czyje to są wersy i kto jeszcze tego słucha?  
Ile razy można katować te same sample?  
Czyje to jest życie? Showbiznes, nie chrom na murach  
Czyje to są wersy jak nawijasz znów o hajsie raper?  
Czyje to są wersy i kto jeszcze tego słucha?  
Ile razy można katować te same sample?  
Czyje to jest życie? Showbiznes, nie chrom na murach